

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druck i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowem Miście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XIX

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 1 LIPCA 1939

N — Nr 78

Uchwały Rady Naczelnej S. N. z dnia 25 czerwca 1939 r.

Rada Naczelna stwierdza, że w chwili obecnej głównym zadaniem Narodu jest wszechstronna gotowość bojowa, w razie zaś wybuchu wojny osiągnięcie zwycięstwa, zapewniającego dalszy trwały rozwój Państwa Polskiego.

Polityka, oparta na zaufaniu do dążeń pokojowych Niemiec, zawiodła. Ułatwiła ona Rzeszy zniszczenie niezależności Czech i Słowacji oraz dokonanie w Europie Środkowej i Wschodniej zmian terytorialnych, sprzecznych z naszymi interesami politycznymi i stwarzających niekorzystne dla nas położenie wojskowe. W dalszym rozwoju wypadków ujawniły Niemcy swoje prawdziwe cele i zamiary w stosunku do Polski, żądając Gdańska i ograniczenia naszej suwerenności na Pomorzu.

Polska żądanie te odrzuciła i stanęła w gotowości, by zbrojnie odeprzeć każdą próbę niemiecką poparcia tych żądań siłą. Tysiącletnie doświadczenie uczy nas, że państwo polskie musi być oparte o Bałtyk i nie może ono dopuścić do pozbawienia bytu niezależnego państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz zgodzić się na czyjąkolwiek hegemonię w Europie. Te względy nakazują Polsce współdziałanie z państwami, które w chwili obecnej zajmują stanowisko, zgodne z interesami Polski, przede wszystkim zaś z Francją i Wielką Brytanią.

Rada Naczelna stwierdza, że rozszerzenia niemieckie do Gdańska są wyrazem dążeń Rzeszy do politycznego i gospodarczego opanowania Polski oraz Europy Wschodniej, że Gdańsk, miasto historycznie, geograficznie i gospodarczo polskie, nie może być przedmiotem żadnych przetargów i ustępstw, że zamach na Gdańsk jest zamachem na dostęp Polski do morza, a zatem na byt państwa polskiego i będzie z całą stanowczością i za pomocą wszelkich środków odparty.

W razie wojny wynik jej musi zapewnić Polsce przywrócenie ziem, odwiecznie polskich, szersze oparcie o morze, zapewnienie panowania nad całym Górnym Śląskiem i Prusami Wschodnimi.

Zważywszy powyższe, Rada Naczelna stwierdza, że pierwszym zadaniem państwa jest dziś wzmocnienie sił i zasobów, koniecznych dla przeciwstawienia się dążeniom Niemiec i do urzeczywistnienia zadań dziejowych narodu polskiego.

Obok wysokiego poziomu armii, otaczanej powszechną miłością społeczeństwa, obok środków materialnych i moralnej gotowości narodu do podjęcia walki musi istnieć taki układ stosunków politycznych, by państwo mogło wydobyc z siebie w obecnej chwili dziejowej największy zasób sił. Powaga położenia nakazuje dokonanie zmian, któreby wyzwoliły tłumioną dotychczas energię twórczą narodu i pozwoliły mu wziąć całkowitą odpowiedzialność za losy państwa.

Wypełnić swe wielkie zadanie dziejowe może tylko naród zwarty i zjednoczony. Zjednoczenie wszakże nie może być mechaniczne; nie może opierać się na fikcji zadekretowanej jedności, nie może być pojmowane jako zlepek grup społecznych czy politycznych bez różnicy narodowości, poglądów i programów. Konsolidacja narodu to skupienie wszystkich jego sił czynnych na podstawie jedności zasad życia narodowego i dążeń politycznych w obliczu wojny. Jednym z warunków tej konsolidacji jest świadoma i wyteżona walka z wszystkimi czynnikami, zainteresowanymi w rozbieleniu Narodu Polskiego, a więc z żydostwem i wpływami międzynarodowymi.

Poczuwając się do odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa, Stronnictwo Narodowe domaga się wszechstronnego przystosowania polityki państwowej do zadań, jakie w tej historycznej chwili stoją przed Polakami.

Wojna, jeśli do niej dojdzie, nie będzie łatwa. Będzie ona wymagać poświęceń i ofiar,

wielkich i długich wysiłków oraz zespolenia organów, kierujących obroną narodową ze społeczeństwem.

Rada Naczelna wzywa członków Stronnictwa Narodowego, aby w tej decydującej chwili oddali wszystkie swe siły na usługi wielkich dążeń narodowych i byli wzorem żołnierzy i obywateli. Pamiętać oni powinni, że Polska z wojny wyjść musi jako silne Państwo Narodowe.

O tajemnicę Świdrów Małych.

Interpelacja pos. Józwiaka w sprawie mgr Banaczyka.

Wśród licznych interpelacji, zgłoszonych w ub. piątek na zakończenie sesji, znalazła się także interpelacja posła Józwiaka w sprawie mgr praw Władysława Banaczyka z Poznania, aresztowanego w dniu 28 sierpnia 1937 r. i przebywającego po dziś dzień w areszcie śledczym.

P. Banaczyk został aresztowany po głośnym zamachu na szefa O. Z. N. płk. Koca w Świdrach Małych. Były wtedy także i inne jeszcze aresztowania.

Od tego czasu minęły już 2 lata. W tym czasie w Sejmie i w prasie zapytywano parokrotnie o przebieg i zakończenie śledztwa, jednak miarodajne czynniki zachowywały tajemnicę urzędową. Czy interpelacja posła Józwiaka przyczyni się do wyjaśnienia tej tajemnicy?

Bezpośrednio nie, choćby dlatego, że wniesiona została pod sam koniec sesji, a w czasie ferii parlamentarnych rząd odpowiedział na interpelację nie udziela. W ogóle możnaby zainterpelować panów posłów, dlaczego w sprawach, od dawna znanych, a interesujących społeczeństwo, jak np. w szeregu zagadnień żydowskich, zgłosili interpelacje dopiero w ostatnim dniu sesji.

Niezależnie od tej nawiasowej uwagi sądzimy, że byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby sprawa zamachu w Świdrach Małych wypłynęła nareszcie na wierzch, bądź na rozprawie sądowej, bądź w formie oświadczenia powołanych czynników rządowych.

404 milionów zł na Pożyczkę Lotniczą.

Warszawa. W przemówieniu przez radio komisarz generalny P. O. P., generał Berbecki, podał do wiadomości, że ogólna suma, która dokona rozbudowy lotnictwa polskiego i wzmocnienia artylerii przeciwlotniczej, przekroczyła 400 milionów zł.

Ponad 390 mil. zł zostało subskrybowanych na 5 proc. obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i na 3 proc. bonny Obrony Przeciwlotniczej. Równocześnie zostało złożone tytułem ofiar na złoty fundusz lotniczy ok. 4 mil. zł. Ponad 10 mil. zł. wpłynęło jako bezwrotne ofiary gotówkowe, co czyni razem 404 mil. zł.

Suma, osiągnięta z subskrypcji, nie jest ostateczna, gdyż jeszcze napływają prośby o przyjęcie sum, wpłaconych omyłkowo do niewłaściwych instytucji i prośby o zwiększenie sum subskrybowanych.

Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej subskrybowało 3.100.000 osób wobec 1.450.000 subskrybentów Pożyczki Narodowej.

W chwili obecnej, kiedy jeszcze 3 rata nie została wpłacona, gotówka w kasach z tytułu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej dochodzi już do 300 milionów złotych.

Wojciech Korfanty wygrał proces.

Dnia 23 bm. przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach odbyła się rozprawa z powództwa Zw. Górniczo-Hutniczego (Berg-u. Huettenerverein) w głośnej sprawie przeciwko Wojciechowi Korfantemu z tytułu rozliczenia o zapłacone przez niego podatki. Jak wiadomo, W. Korfanty w I Instancji proces wygrał. Obecnie S. A. wyrok poprzedni zatwierdził.

Wielkie manifestacje morskie w całej Polsce.

W dniu 29 czerwca, w święto Piotra i Pawła, odbyły się imponujące manifestacje, obchody i uroczystości morskie, zorganizowane przez Ligę Morską i Kolonialną. Główne uroczystości odbyły się na wybrzeżu w Gdyni, połączone z „Kongresem Eucharystycznym“. Do Gdyni zjechało przeszło 80 tys. ludzi ze wszystkich stron Polski. Przybyła też delegacja z Ameryki oraz b. licznie reprezentowani są Polacy z Gdańska.

Wśród obecnych wybitnych gości znajdują się przedstawiciele zaprzyjaźnionych z LMK organizacji rumuńskiej, belgijskiej i jugosłowiańskiej. O godz. 12 P. Prezydent RP. wygłosił przemówienie, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Blizsze szczegóły o przebiegu tych uroczystości podamy w następnym numerze.

Konferencja Stranga ze Stalinem przeważała szalę decyzji Londynu i Paryża.

Paryż, 28. 6. W tutejszych kołach politycznych rozeszła się sensacyjna pogłoska, że William Strang po ostatniej rozmowie z Molotowem był przyjęty przez Stalina, z którym odbył dłuższą konferencję.

Jak powiadają, rozmowa ta zadecydowała, że Strang pozostał w Moskwie i przesłał Londynowi raport, w którym wskazał na konieczność udzielenia gwarancji francusko-angielskich państw bałtyckim.

W Paryżu panuje przekonanie, że rządy angielski i francuski podzieliły punkt widzenia Stranga i w nowych instrukcjach upoważnią go do przyjęcia punktu widzenia Moskwy.

Sowiety zdradziły państwom „osi“ tajne plany?

„Neue Zürcher Zeitung“ we wstępnym artykule pt. „Moskwa a Tientsin“ podaje sensacyjną wiadomość, że ZSRR, otrzymawszy w ramach sojuszu wojskowego z Francją tajemnicze konstruktorskie, dotyczące budowy okrętów wojenn., obstarłował na podstawie tych planów krawozwłoki w Genul! Tym samym Rosja wydała tajne plany wojenne francuskie Włochom, a więc jednemu z państw osi. Plany te dane były Rosji w tym przekonaniu, że użytkuje je ona na własnych stocznicach, dochowując tajemnicy.

Fakt powyższy wywołał zrozumiałe poruszenie w wojskowych kołach francuskich. Byłoby dziwnym — pisze pismo szwajcarskie — gdyby dziś Francja po takich doświadczeniach wtajemniczyła Rosję w swe plany mobilizacyjne i strategiczne, łatwo może się bowiem zdarzyć, że plany te staną się wiadome... Berlinowi.

O ile to jest zgodne z prawdą, byłby to ciekawy przyczynek do oceny wartości Rosji sowieckiej jako sojusznika.

Polubowna likwidacja zatargu pomiędzy Anglią a Japonią na widoku.

Tokio. Jak słychać w kołach politycznych, rząd japoński wydał komunikat, zapowiadający, że zagadnienie w Tientsinie będzie obecnie załatwione na drodze rokowań dyplomatycznych. Ogłoszenie tego komunikatu będzie zarazem zasadniczą odpowiedzią na życzenie Anglii, by Japonia sformułowała swe żądania w związku z blokadą koncesji angielskiej w Tientsinie.

Jak się obecnie wydaje, blokada koncesji angielskiej w Tientsinie została nieco złagodzona. Podobno rząd japoński skłonny jest zatuszować wydarzenia w Tientsinie jako sprawę lokalną, która nie ma nic wspólnego ze sprawą innych koncesji cudzoziemskich na terenie Chin.

Rokowania miałyby się rozpocząć prawdopodobnie w przyszłym tygodniu, jednak już obecnie blokada koncesji angielskiej w Tientsinie miałaby ulec złagodzeniu przynajmniej do tego stopnia, by mieszkańcy koncesji nie odczuwali braku żywności.

Takie potworne bujdy w Hitlerii rozsiewają o Polsce.

Kraków. Trzecia Rzesza posiada obecnie podwójną propagandę. Pierwsza przeznaczona jest na użytek zagraniczny, druga do urabiania opinii wewnętrznej. Celem ataków obu tych propagand są dwa „wrogowie Niemiec Nr 1”, tj. Polska i Wielka Brytania.

Wychodzi biuletyn agencji, t. zw. „Presse Dienst Ostrau”, który zamieszcza steki chydnych kłamstw.

Oto, jak przedstawia PDO stosunki, panujące w Polsce:

„Przed miesiącem w Polsce środkowej (Mittelpolen) rozegrały się straszliwe sceny, wobec których bledną wypadki w czerwonej Hiszpanii. Ofiarą padły niemieckie kobiety i dzieci, których mężowie służyli właśnie w wojsku polskim. Dzieci niemieckie i niemowlęta duszono w kołyskach (!) i rozdeptywano butami na podłodze (!). W swojej wściekłości, w której uzewnętrznili się zwierzęctwo Polaków, zrzucano bezbronnym starcom Niemców z drugiego piętra na ulicę (!). Wielu Niemcom przebijano język widkami od gnoju. Setki Niemców zabito — setki uciekło zagranicę — setki koczują po lasach”.

Tak brzmi w dosłownym tłumaczeniu jeden z wielu tekstów propagandowych tej agencji.

Naprawdę bardzo źle musi być z Niemcami, jeżeli im dla podtrzymywania ducha w narodzie muszą wymyślać aż takie potworne bujdy.

Co knują hitlerowcy w Gdańsku?

Tajemnicze transporty z Prus Wschodnich. Ostre pogotowie policji.

Gdańsk, środa. Wczoraj w nocy przybyło na ciężarowych samochodach oraz półotwartych wozach, służących do transportu mebli i innych towarów około 1400 mężczyzn, przeważnie w cywilnych ubraniach, z Prus Wschodnich. Obecnie znajdują się ma w Gdańsku już ponad 2000 takich przybyszów z Prus Wschodnich, którzy mają być wcieleni do t. zw. „gdańskiego” korpusu ochotniczego. Przybyszów tych rozlokowano w t. zw. koszarach Wiebena w Gdańsku, w b. koszarach huzarskich we Wrzeszczu oraz w t. zw. koszarach kawalerii.

Jednocześnie na policyjnych samochodach gdańskich przewieziono transporty, wśród których znajdują się mają znaczne ilości materiałów wojskowych. „Towar” ten, transportowany na samochodach policyjnych, złożono częściowo w b. koszarach na „Górze Biskupiej” (Bischofsberg), częściowo zaś w budujących się barakach na przedmieściu Matzku. Podejrzane te transporty mają być przemycane z Prus Wschodnich w nocy z przejść granicznych nad Nogatem w czasie, gdy tamtejsza placówka celna nie jest czynna.

Tak zwane koszary Wiebena zostały obecnie opróżnione, a mieszczący się tam urząd opieki społecznej gdańskiej przeniósł się do gmachu hotelu „Eiden” naprzeciw dworca. Przenosiny te tłumaczy się remontem koszar. W miejscowości Liszewo na granicy polskiej ostatnio nocą panował również ożywiony ruch gdańskich samochodów policyjnych, zwożących tam różne ładunki.

Na podstawie informacji, które przeniknęły do władomości publicznej, dowództwo policji gdańskiej zarządzić miało wczoraj o godz. 12-ej w południe stan pogotowia w szeregach policji.

Niebywałe zdziwienie hitlerowców. Strzelali do krzyża, jak do tarczy.

Katowice. O niebywałym zdziwieniu band hitlerowskich donoszą z pogranicza niemieckiego, że przy granicznej wiosce Raszczyce, w pow. rybnickim, o 5 m po drugiej stronie granicy późnym wieczorem we wtorek około tamże stojącego krzyża zaczęli się gromadzić po stronie niemieckiej grupy hitlerowców, a około godz. 11 ej rozpoczęła się dzika strzelanina. Do krzyża strzelano, jak do tarczy. Ogółem padło 60 strzałów. Cały krzyż został podziurawiony, a figura uszkodzona 10 kulami.

Strzelanina trwała przez całą noc, a przyglądały jej się z daleka stojące wzburzone grupy mieszkańców Polaków.

Masowe wywożenie zboża ze Słowacji.

W myśl „układu” rządu słowackiego z Niemcami Słowacja zobowiązała się dostarczyć Niemcom z nowych zbiorów poważne ilości zboża, a mianowicie 13.000 wagonów pszenicy, 15.000 wagonów żyta, 8.500 wagonów jęczmienia i 9000 wagonów kukurydzy.

Co za to otrzyma wzamian Słowacja od Niemiec, na razie niewiadomo, przypuszczalnie — zgodnie z niemiecką praktyką i słowami dra Schachta — guziki i szpilki. A trzeba wiedzieć, że Słowacja z natury jest krajem ubogim.

Kardynał Hlond legatem papieskim.

Citta del Vaticano. Ojciec święty mianował Prymasa Polski kardynała Hlonda legatem papieskim na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, mający się odbyć w lipcu w Lublanie (Jugosławia).

Straszna katastrofa w kanale Alberta.

Sabotaż czy nieuczciwość.

Bruksela. Tama na kanale króla Alberta została przerwana w pobliżu miasta Hasselt między słuzami Hasselt i Diepenbank. Uszkodzenia tamy zostały ograniczone do przestrzeni między słuzami, gdzie poziom wody wynosił już tylko od 20 do 30 centymetrów. W naprawie tamy biorą udział saperzy. Do Hasselt przybył minister robót publicznych.

Katastrofa kanału Alberta wywołała w Belgii wielkie wrażenie, zwłaszcza, że zaszła w okolicznościach tajemniczych.

W ub. poniedziałek po południu zaczęły się z niewytłumaczonej przyczyny walić potężne betonowe ściany kanału, przez które wylały się masy wody. Na miejsce katastrofy przybył konstruktor kanału, Rosjnin, inż. Iwan Kagan. W tej chwili betonowa ściana runęła i przysypała gruzami swymi konstruktora, który zginął. Obaj towarzysze zdołali się uratować.

Wyrwa wynosiła przeszło 250 metrów. Wody zalały okoliczne pola i miasto Hasselt. Szkody, wyrządzone przez tajemniczą katastrofę, sięgają wiele milionów. Ofiarą katastrofy padło 10 osób.

Zdania co do przyczyn katastrofy są podzielone. Jedni sądzą, że ma się w danym wypadku do czynienia z sabotażem, inni natomiast przypuszczają, że winę ponosi konstruktor, który używał do robót niewłaściwych materiałów.

Polska rozbudowuje port w Gdańsku.

Gdańsk. Dyrektor departamentu morskiego, min. przemysłu i handlu inż. Możdżeński, przeprowadził inspekcję robót inwestycyjnych, prowadzonych obecnie w porcie gdańskim. Omówił on przy tym szczegółowo i ustalił plan dodatkowych inwestycji w porcie gdańskim. Roboty te są niezbędne, ponieważ zdolność przeładowca portu gdańskiego pomimo poważnej rozbudowy jego urządzeń w ub. roku okazuje się już teraz niewystarczającą w związku ze stałym znacznym wzrostem przeładunku, zwłaszcza w ostatnich miesiącach br.

Wysiedlenie dwóch hakatystów z powiatu morskiego.

Gdynia. Zarządzeniem starosty morskiego zostali wysiedleni z pasa granicznego na zawsze dwaj wielcy obszarnicy niemieccy — b. rotmistrz huzarów niemieckich Fritz v. Rodenacker i hr. Berend von Grass.

Berend Grass jest właścicielem dóbr — Kłanino-Polchówko, liczącego parę tysięcy hektarów ornej ziemi. Osiedlony na ziemi kaszubskiej przez władze niemieckie w okresie akcji kolonizacyjnej razem z innymi obszarnikami niemieckimi stał się miłą murem, oddzielającym polską ludność od morza.

Prawdziwą twierdzą niemieczyzny było Celbowo, a przede wszystkim Syberia Fritza Rodenackera. Znakomita większość procesów o nielegalny stosunek do Państwa Polskiego wzięta się z tymi miejscowościami, a właściwie z ludźmi, znajdującymi tu schronienie. Wielu z nich zostało już wysiedlonych z nad granicy, niektórzy odsiadują kary, a wielu po prostu uciekło do Niemiec przed wymiarem sprawiedliwości. Osoba Fritza Rodenackera, b. rotmistrza huzarów śmierci, b. prezesa rozwiązanej za nielegalną i nielegalną pracę — Deutsche Vereinigung jest bardzo dobrze wszystkim znana. P. Rodenacker posuwał tak dalece swój tupet, że w obecności władz otwierał zebrania niemieckich organizacji okrzykiem „Sieg-Hell!” Skazany został za przemyt dewiz do Gdańska — sprawa toczy się jeszcze przed Sądem Najwyższym.

Zięć Fritza Rodenackera — Petzold, zarządzający maj. Syberia, za nielegalny pobyt i zamieszkiwanie bez zezwolenia kompetentnych władz, skazany został ostatnio przez sąd starościński na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu, z poleceniem natychmastowego opuszczenia miejsca nielegalnego pobytu.

Tym samym otworzą się lokaty dla wysiedlonych z Niemiec Polaków, jak Donimirscy i in. Zarząd przymusowy nad majątkami wysiedlonych obecnie Niemców mógłby być częściową rekompensatą dla nich za poniesione w Niemczech straty.

Uchwały rady Banku Polskiego.

Warszawa. 15 bm. odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchała sprawozdania z czynności Banku w maju.

Na podstawie wniosku dyrekcji rada ustaliła na rok bież. zasady kredytowania na redyskont weksli, pochodzących z rejestrowego zastawu rolniczego i kredytów zaliczkowych na sprzedaż płodów rolnych.

Ponadto rada postanowiła obniżyć stopę procentową od pożyczek i kredytów, zabezpieczonych zastawem, z 5 i pół proc. do 5 proc. w stosunku rocznym przy równoczesnym zmianie stawek prowizyjnych od rachunków otwartego kredytu.

Wreszcie rada uchwaliła wiele wniosków w sprawach administracyjnych.

Komu zależy

na dostarczeniu bez przerwy

„DRWĘCY“

niech się pośpieszy z odnowieniem prenumeraty na lipiec, aby potem nie było za późno.

Przed zlotem w Poznaniu.

Poznań. Przygotowania do wielkiego zlotu Dzielnicy Wielkopolskiej Sokoła, który odbędzie się już w dniu 2 lipca — są w pełnym toku. Gorączkowa praca przygotowawcza wzięta w biurach przy Wałach Zygm. Augusta 10, lecz również na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej, gdzie od rana do późnego wieczora pracują robotnicy, by wielkiemu zlotowi nadać odpowiednie ramy.

Sam zlot Sokoła w dniu 2 lipca poprzedzony zostanie całym szeregiem zawodów Związku Sokolstwa Polskiego. Już w czwartek, 29 bm. odbyły się na boisku [zawody lekkoatletyczne młodzieży męskiej. Przy Łazienkach Miejskich na Warcie rozegrane zostaną zawody kajakowe, na pływalni miejskiej w Sołaczcu — związkowe zawody pływackie.

W piątek, 30 bm. o godz. 15 odbyły się na boisku zawody w grach sportowych dla drahun i drahów, natomiast o godz. 20 w sali gimn. na Zielonych Ogródkach, odbyły się walki zapasnicze.

W sobotę, 1 lipca, na boisku Sokoła już o godz. 9.30 dalszy ciąg związkowych zawodów lekkoatlet. — o godz. 10 dokończenie walk zapasniczych w sali przy Ziel. Ogródkach, o godz. 16 wysiłek kolarski na szosie Poznań—Golezno oraz o godz. 18 spotkanie półki nożnej na boisku przy Stadionie Miejskim, między zespołami Sokoła z Leszna i Sokoła z Poznania-Jeżyce.

Również w sobotę o godz. 20 odbędzie się w sali reprezentacyjnej Domu Rzemieślniczego przy ul. Franciszka Ratajczaka akademii zlotowa z bardzo urozmaiconym programem.

W rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem.

Okręg Pomorski PZZ organizuje na Pomorzu w 529 rocznicę bitwy pod Grunwaldem (15 lipca) kilkadziesiąt uroczystych imprez, poświęconych uczczeniu sławnego zwycięstwa Władysława Jagiełły, które złamało panoszącą się na ziemiach polskich przemoc krzyżacką. Imprezy zostaną zorganizowane przez Koła PZZ. Obozy harcerek również przygotowują imprezy, poświęcone uczczeniu zwycięstwa grunwaldzkiego.

W związku z rocznicą grunwaldzką PZZ wydał broszurę propagandową pt. „W rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem”. Broszura zawiera dużo ciekawego materiału, m. in. referat pt. „Pomorze w walce z naporem germańskim”.

Ryngraf Czerwonego Krzyża na Jasnej Górze.

Częstochowa. W Częstochowie odbyła się wspaniała ceremonia poświęcenia i złożenia na Jasnej Górze przez Polski Czerwony Krzyż wspaniałego ryngrafu. Do Częstochowy przybyło ze wszystkich dzielnic kraju około 8 tysięcy członków Polskiego Czerwonego Krzyża z prezesem Zarządu Głównego PCK generałem Osfińskim na czele.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., dnia 30 czerwca 1939 r.

Kalendarzyk. 30 czerwca, piątek, Emilii, Pawła.

1 lipca, sobota, Naw. Krwi P.J.

2 lipca, niedziela, Naw. Matki Boskiej.

Wschód słońca g. 3 — 13 m. Zachód słońca g. 20 — m 00.

Wschód księżycy g. 19 — m. 07 Zachód księżycy g. 2 — m 56.

1 i pół miesięczne ferie w sądownictwie.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości latem rb. zastosowane będą ferie w sądownictwie, umożliwiające wypoczynek letni członkom magistratury sądowej i prokuratury. Zgodnie z obowiązującymi przepisami na czas od 15 lipca do końca sierpnia przerwane będą rozprawy w wydziałach sądownictwa cywilnego za wyjątkiem procesów, uznawanych za pilne, jak: spraw egzekucyjnych itp. Procesy karne odbywać się będą bez przerwy, jednakże z uwagi na przypadające urlopy sędziów sesje wyznaczane będą tylko kilka razy tygodniowo.

Z miasta i powiatu.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Lubawa. W czwartek, 22 bm. o godz. 19.30 w auli gimnazjum miejskiego odbyło się pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Jankowskiego posiedzenie Rady Miejskiej. Po zgłoszeniu posiedzenia i zapoznaniu porządku obrad do wiadomości radny z klubu Robotniczego p. Klimecki zgłosił 3 nagłe wnioski, które odczytał:

1. Kto ponosi winę za przepalenie motoru w stacji pomp do wody i dlaczego dotąd nie wmontowano drugiego motoru, aczkolwiek takowy już jest na miejscu. Dalej, by przy stacji pomp pobudowany został szalony do schronienia się obsługującego stację oraz dla schowania różnych sprzętów.

2. Oddalenie sekr. miejskiego p. Matuszewskiego do wpływu przy wydzielaniu pracy bezrobotnym za rzekomy niesprawiedliwy przydział pracy.

3. Czy robotnik, będąc radnym miasta, faktycznie w myśl ustawy nie może być zatrudnionym przy pracach miejskich? Po obszernej dyskusji przyjęto większością nagłośnić wniosków do porządku obrad pod pkt. 4 a.

Następnie przewodniczący odczytał dekrety Wydziału Powiatowego o zatwierdzeniu uchwały Rady Miejskiej w

przedmiocie przemianowania ul. Gdańskiej od Warszawskiej do Poznańskiej na ul. m. Józefa Piłsudskiego, ul. Warszawskiej na ul. Romana Dmowskiego, ul. Kościelnej na ul. ks. kard. H. Juszuza, (ul. Sądowej na ul. ks. Dr. Aleksandra Okoniewskiego. Potem odczytane zostało zarządzenie z Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego oraz dekret Wydziału Powiatowego w przedmiocie wybudowania studzien publicznych z równoczesnym zarządzeniem o wybudowanie w bież. roku kalendarzowym 3 takich studzien w naszym mieście, których koszty budowy do jednej połowy pokryje Fundusz Pracy, po czym sekretarz miejski p. Matuszewski odczytał uchwałę Zarządu Miejskiego, w której postanowiono wybudować 3 studnie i to: przy ul. św. Barbary, ul. Gdańskiej i ul. Kupczaka, na które kosztorys opiewa na zł 9.400. Po bardzo obszernej dyskusji, w której przemawiali pp. r. r. Lippert, Truszczyński, Jurkiewicz, czł. Zarządu Miejskiego p. Lecznerski i in., w toku której test sekretarz p. Matuszewski dał pewne wyjaśnienia co do dotacji na ten cel z Funduszu Pracy, powzięto uchwałę w myśl propozycji Z. M. pobudować także studnie.

Następnie odczytany został dekret Wydziału Powiat. w sprawie wniesionego do Sądu Wojewódzkiego protestu przez radnego z klubu rob. p. Nowickiego i tow. przeciwko wyborom ławników do Zarz. Miejskiego z tym powiadomieniem, że Sąd Wojewódzki oddał protest i że równocześnie zatwierdza się orzeczenie, swego czasu wydane przez p. Starostę Powiat. lubawskiego w tym przedmiocie. Na przewodniczącego do dalszych obrad nad sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej wybrany został r. p. dr Wierzbowski, po czym przewodniczący Kom. Rew. r. p. Jurkiewicz odczytał obszernie sprawozdanie 29 III kwartału 1938/39, który przedstawił się w dochodach 150.246 zł., w rozchodach 147.446 zł., nadwyżka pozostała w kwocie 2.800 zł. (Dokończenie nastąpi).

"Jagiello przyjmuje posłów krzyżackich".

Nowe Miasto. Najbardziej motte frapującym tematem programu nadchodzącego „Dnia Morza” w Nowym Mieście (w niedzielę, dnia 2. VII.) jest niewątpliwie fragment historyczny pt. „Jagiello przyjmuje posłów krzyżackich”. Informujemy, że obraz ten zdobył sobie szczerze uznanie kilkutygodniowej rzeszy publiczności toruńskiej i Pomorza na Zlocie Młodzieży Wielkiego Pomorza, jaki odbył się w ub. roku w Toruniu w obecności Marszałka Polski Edwarda Smigłego-Rydzka. Dodajemy również, że osoby w obrazie rozporządzają oryginalnymi zbrojami rycerskimi, wykonanymi wiernie według wzorów rycerstwa polskiego XV wieku. Akcja i tło fragmentu, wyjęte i opracowane na podstawie „Krzyżaków” Sienkiewicza, a przede wszystkim aktualność obrazu ze zrozumiętych względów budzą wielkie zainteresowanie w naszym mieście i okolicy.

Odnaczenie.

Nowe Miasto. W związku z 10 leciem istnienia Stow. Rodziny Policyjnej została odznaczona srebrnym krzyżem zasługi za wybitne zasługi na polu pracy społecznej przewodnicząca Koła Rodziny Policyjnej p. Jadwiga Gruszczyńska.

Pokwitowanie.

Nowe Miasto. Pp. dyr. Hoffmannowie (gimnazjum) zamiasł podziękowań za życzenia w dniu przyjęcia dzieci do I Komunii św. złożyli na ręce p. Przewodniczącej 5 zł na cele Towarzystwa św. Wincentego a Paulo, za co serdecznie „Bóg zapłać” składa Zarząd.

Nowe Miasto. Zamiast podziękowań za złożone nam życzenia i kwiaty w dniu przyjęcia do I. Komunii św. naszego syna Michała składamy na ręce p. Przewodniczącej Tow. św. Winc. a Paulo 10 zł. L. Domagatowie.

Kwesta w dniu 2 lipca br.

Nowe Miasto. Przypomina się pp. Kolektorkom kwestę przed kościołem w dniu 2 lipca br. Przewodnicząca Stow. Pań Miłosierdzia.

Z województwa warszawskiego

Z obrad Stow. Właścicieli Nieruchomości.

Lidzbark. Dnia 23 bm. w lokalu hotelu „Pod 2 Koronami” odbyło się zebranie miejsc. Stow. Właścicieli Nieruchomości przy licznym udziale członków. Przewodniczącą prezes p. H. Rucifski na wstępie podał do wiadomości, że wśród czł. na rzecz dobrobytu garnizonu lidzbarskiego zebrano ok. 500 zł. Sekret. p. Bukowski odczytał nadesłane okólniki. Ze względów oszczędnościowych postanowiono nie wysłać delegata na zjazd Zw. Stow. Właśc. Nieruchomości do Warszawy. Przypomniawszy członkom o obowiązku meldowania i odmeldowania lokatora, który wprowadził wzgl. wprowadził się, gdyż za uchybienie tego obowiązku stosowane są dotkliwe kary. Odnośnie bezpłatne formularze oraz informacje otrzymać można u prezesa p. Rucifskiego, sekret. p. Bukowskiego wzgl. skarbn. p. Lamperts.

Szeroko rozwodziło się nad sprawą podatku od nieruchomości, który urząd skarbowy w kilku wypadkach podwyższył o 100 proc. Dziwne to tym bardziej, że położenie właścicieli nieruchomości nie polepszyło się. Czy obciążanie właśc. nieruchomości nadmiernym podatkiem jest możliwym do udźwignięcia — o tym świadczy wygląd niejednej nieruchomości. A może podwyższenie podatku nastąpiło dlatego, że domy zostały od zewnątrz pomalowane? Ta zewnętrzna renowacja nastąpiła pod rygorem i niejedni właściciele zadłuzili się, a tymczasem brak przeprowadzić wewnętrzne naprawy, dachu itp. Tego jednak Urząd Skarbowy nie bierze pod uwagę. Toteż zebrani postanowili, aby płatnicy wnieśli uzasadnione reklamacje, zaś Stow. stwierdził faktyczny stan finansowy płatnika i wystosuje interwencję do urzędu skarbowego, a wówczas żaden właściciel od słusznego wymiaru podatku nie uchyli się.

Poza tym wspomniano o podatku drogowym, który również uległ podwyżce, zaś nakazy płatnicze na uszczerbek zaliczki (bez podania wymiaru) zostały już wręczone płatnikom. Sprawę podwyższenia podatku drogowego (i innych) wyjaśniająco zreferował p. Fr. Cwikliński.

Po wyczerpaniu dyskusji i porządku obrad hasłem — „Z Bogiem!” zakończył przewodn. zebranie.

Z Pomorza.

Nareszcie.

Brodnica. Swego czasu poruszyliśmy sprawę wstępnego wyglądu tuł. bóżnicy, z której tynek w wielu miejscach opadł. Zdałoby się, iż wydany swego czasu przez premiera okólnik, dot. zaprowadz. estetycznego wyglądu domów i parkanów, nie dotyczy tuł. żydowskiej gminy wyznaniowej. Ostatnio czynnik mlarodajny wejrzały wreszcie w tę sprawę i zmusił zarząd gminy żyd. do pomalowania bóżnicy (choćby wstępnie odnosił przedchoźnię wrześnie ze względu na rażącą farbę). Dobrze więc, że choć późno wydany okólnik jednakowoż doznał zastosowania i w stosunku do Żydów.

Targi Meblowe w Nowym.

W ub. niedzielę nastąpiło otwarcie II. Targów Meblowych w Nowym u. Wisła. Nowe rozwinęło się w ciągu 20 lat w wielki ośrodek produkcji mebli. T. zw. „gdańskie” meble są wyrabiane przeważnie w Nowem, skąd sprowadzają je kupcy gdańscy i eksportują za granicę jako wyrob gdański.

Tragiczna katastrofa lotnicza pod Inowrocławiem.

Podczas lotniczych zawodów pomorskich wydarzyła się katastrofa. W czasie przebywania trasy okrętnego lotu, prowadzącego nad Pomorzem, na terenie nadleśnictwa Cierpiszewo, pod Inowrocławiem spadł samolot „RWD-8”, należący do Aeroklubu Gdańskiego, pilotowany przez inż. Maksymilianą Zdrozową z Gdyni.

Samolot został rozbity. Pilot doznał poważnych obrażeń. Przewieziono go w stanie bardzo ciężkim do szpitala w Toruniu. Pasażerka Zena Kowalska poniosła śmierć na miejscu.

Zawiadomiono o wypadku władze lotnicze, które natychmiast wszczęły śledztwo.

Gwałtowne burze na Wileńszczyźnie. Wielkie straty. Dziesiątki ofiar w ludziach. Pożary.

Wilno. W niedzielę nad Wileńszczyznę przeszły 2 gwałtowne burze, połączone z piorunami i huraganowym wiatrem. Padające drzewa i pioruny zabiły ok. 50 osób, a ok. 100 wypadków porażen zanotowano. Poza tym oberwanie chmur pochyniło wielkie spustoszenie w polach, wynoszące blisko miliona złotych.

Również wielka nawałnica przeszła nad Warszawą, połączona z grzmotem. Huragan wyrwał drzewa, zrywał dachy i obalał słupy.

Jarmarki w lipcu.

- 4: Rypin krbk.
- 5: Lubawa bk.
- 6: Brodnica bk.
- 11: Jablonowo bk.
- 12: Nowe Miasto bk.
- 18: Rypin bk. i j.
- 19: Kurzętnik bk.
- 20: Płońsk bk.
- 21: Grudziądz bk.

RUCH TOWARZYSI W

Zebrenie uczestników strajku szkolnego.

Nowe Miasto. Dnia 4 bm. o g. 11 przed poł. odbędzie się w lokalu Hotelu Centr. zebranie uczestników strajku szk. z lat 1906-7 koła Nowe Miasto. Na porządku dziennym b. ważne sprawy, m. in. sprawa wniosków o uzyskanie zaświadczeń, dotycz. dzieci, uczęszczających do gimn. lub in. szkół państw., dalej wręczenie dyplomów i legitymacji. — Przybycie wszystkich członków konieczne. Uprasza się o zabranie z sobą legitymacji celem uregulowania częściowo zaległych jak i bież. składek. Zarząd.

Zebrenie Zw. Powst. Wlkp.

W niedzielę, dnia 2 lipca 1939 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się plenarne zebranie Koła w sekretariacie u p. Dudziaka w Nowym Mieście.

Ze względu na omówienie ważnych spraw związkowych oraz obchodu Dni Morza w N. Mieście uprasza się o przybycie wszystkich członków. Program zebrania podany zostanie na miejscu.

Legitymacje czł. należy zabrać ze sobą w celu zaopatrzenia w znaczki składek. „Za Wolność!” Zarząd.

Oryginalne

KOSY

westfalskie
ręcznie kute z gwarancją,

Kosy

do maszyn żniwnych
i części zapasowe,
wszelkich fabrykatów

grabie konne

peł i całosautomatyczne

Pługi

dwuskbłowe „UNIA”

Żelazo

i dźwigary

I.a Wapno

i cement

poleca po cenach przystępnych
skład żelaza

A. Truszczyński,

Lubawa, Telefon 94

Obrączki

ślubne

polecam najkorzystniej

K. MÓWKA,

segiarmistrz i złotnik
Lubawa, Rynek 10.

Kupuje

złoto i srebro.

BATERIE

ANODOWE

„CENTRA”

do radia i do lamp kieszonkowych z a w s z e

świećcie

POLECA

J. Truszczyński

LUBAWA, Rynek 32

Sprzedam

od zaraz 18 morgów ziemi.

Wielogomas Jakub

Lubawa, wybudowanie

JEDWABIE

wielki wybór

Najtaniej

poleca

Balcerowicz i Wdźczkowski

przy moście telefon 111

Cement „Wysoka”

I.a Wapno

w kawałach

Lemiesze

i odkładnie

Obręcze

do wozów duże zapasy

Tragarze

Rowery i części

Fajans i porcelana

poleca

Teodor Tysler,

Lubawa.

Nadzwyczaj

smaczny

i dobrze gotujący się

groch

poleca

F-a Stanisław Rost,

Nowe Miasto.

Wydzierżawie

skład kolonialny w Wałdykach

oraz sprzedam s t o d o l e

20x10 m.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy”

Nowe Miasto.

Dożywotne więzienie dla cyganów za morderstwo.

Lublin. Sąd Okręgowy w Lublinie po kilkunastu rozprawach wydał wyrok w sprawie 12 osób oskarżonych o napad na plebanie w Tratowie pow. puławskiego i o zabójstwo tamtejszego proboszcza ks. Falencka, o pomoc w zabójstwie, o udział w napadzie i paserstwo. Zarówno główni oskarżeni, jak większość osób zasiadających na ławie oskarżonych, są cyganami. Sąd skazał cyganów Jana Głowackiego, mordercę księdza, na dożywotnie więzienie, dwóch jego pomocników Bronisława Bogdanowicza na 15 lat i Tadeusza Kamińskiego na 12 lat więzienia z utratą praw na 10 lat, czwartego uczestnika napadu na umieszczenie w domu poprawy i nadto 3 oskarżonych na 4 lata, jednego na 3 lata, jednego na 2 i pół roku i dwóch po jednym roku więzienia. Ponadto 5 oskarżonych na grzywnę po 100 zł i na grzywnę 500 zł jednego.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 27. 6. 1939 r.

Woły:		
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzegane	66—	72
Mięsiste tuczone młodsze	56—	60
Mięsiste tuczone starsze	46—	50
Miernie odżywione	40—	44
B u h a j e:		
Wytuczone pełnomięsiste	64—	70
Tuczone mięsiste	54—	60
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	46—	50
Miernie odżywione	40—	44
K r o w y:		
Wytuczone pełnomięsiste	66—	72
Tuczone mięsiste	52—	60
Nietuczone dobrze odżywione	46—	50
Miernie odżywione	24—	32
J a ł o w i c e:		
Wytuczone pełnomięsiste	66—	72
Tuczone mięsiste	56—	60
Nietuczone, dobrze odżywione	46—	50
Miernie odżywione	40—	44
M ł o d z i e ż:		
Dobrze odżywione	40—	44
C i e ł e t a:		
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	68—	76
Tuczone cielęta	56—	66
Dobrze odżywione	48—	54
Miernie odżywione	40—	44
O w c e:		
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	62—	68
Tuczone starsze skopy i maciorki	59—	60
S w i n i e (t u c z n i k i):		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	108—	110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	104—	106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	100—	102
Maciorcy i późne kastraty	90—	100

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Dembieński, innych działów: Benon Reichel.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, proszę o nie składania, strajków itp., wydawca nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci mają prawo domagać się niedostarczonego numerów lub odszkodowania.

Ostrzegam

Powołuję się na ogłoszenie z roku 1932, aby od byłego mego męża Jana Drewsa z Omula nikt nie kupował ani kredytu nie udzielał, ponieważ gospodarstwo jest pod sekwestracją, a ja za jego długi nie odpowiadam

Drewsowa
Lubawa

UWAGA!

Zaginęła

jałówska w drodze z Rybna do Łąkorze. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.
Zgłoszenia Nowe Miasto
Aleje 2

Krawcowa

z Poznania
przyjmuje prace
LUBAWA, Warszawska 7

Uczeń

potrzebny od zaraz oraz młodszy pomocnik na targi
Julian Chelkowski,
skład kolonialny,
Nowe Miasto, Rynek.

Uczeń
potrzebny od zaraz.
Faliński, mistrz krawiecki,
Lubawa.

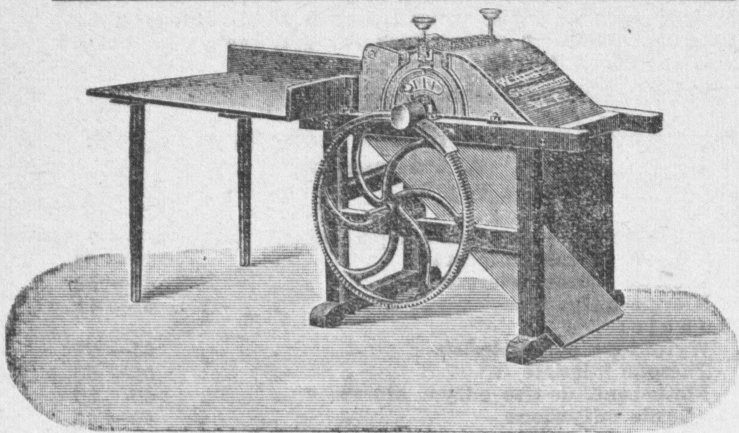
Uczeń
potrzebny od zaraz potrzebny.
Wład. Łukaszewski,
m. piekarski, Lidzbark.

Potrzebny
do składu towarów spotywczych.
Franciszek Jankowski
Lubawa

Bank Ludowy - Nowe Miasto

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, placąc odsetki zależnie od czasu wypowiedzenia - gwarantuje ich zwrot w umówionym terminie.

Udziela pożyczek krótkoterminowych na weksle, nadające się do redyskonta.



MASZYNY ROLNICZE

wszelkich typów i fabrykatów: maneże i młocarnie, kosłarki, żniwiarki i grabie

Części zapasowe do maszyn żniwnych.

Okazyjnie używane maszyny dostarcza po cenach tanich i na korzystnych warunkach

„UNIA” sp. akc. BRODNICA
odlewnia, fabryka maszyn i warsztaty napraw.

Na sezon letnio-kapielowy

polecam w wielkim wyborze:

Dla Panów:	Dla Pań:
Kapielewki	Modne des. i fasony kąpielówek
Płaszczki kąpielowe	Halki jedwabne
Ręczniki kąpielowe	Motyłki jedwabne
Koszule wierzchnie szurowe	Reformy szurowe
Koszule wierzchnie popielinowe	Ręczniki frotowe
Pizamy	Kapelusze plażowe
Czapki plażowe itd.	Modne fasony bluzeczek itd.
Oras:	Oras:
Materiały na płaszcze kąpiel.	Materiały na bluzeczki
Popeliny na koszule wierzchnie	Materiały na płaszcze kąpielowe
Materiały na pizamy itd.	Różne jedwabie na bieliznę itd.
Wielki wybór!	Niskie ceny!
	Rzetelna obsługa.

BOLESŁAW OLSZEWSKI,
NOWE MIASTO LUB.

Kukurydzę bydgoską i koński ząb

Słonecznik pastewny

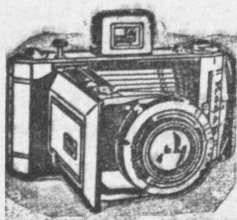
Melwę pastewną

Kapustę pastewną

Wiązankę wrotyczową (Phacellę)
najlepszą roślinę miododajną dla pszczół

Rzepę ścierniskową

„ROLNIK” w Lubawie
Spółdz. Roln.-Handl., telefon 39
Nowe Miasto Lub., telefon 49.



Radość fotografowania
udostępnił system ratalny „Kodak”

„Kodak”
Vollenda 620
aparat f. 4,5 migawka Compur -
format zdjęć 6x9 cm.

gotówką zł. 11.- reszta na 12 rat.

Rewelacyjne błony „Kodak”
Panatomio-X

Aparaty oraz wszelkie przybory fotograficzne

NOWA DROGERIA polecają NOWA DROGERIA

Edward Stiens Waclaw Truszczyński

NOWE MIASTO - Tel. 99 LUBAWA - Tel. 37

Powinszowania
na dzień do I. Komunii św.

poleca

Księg. „DRWECA” Nowe Miasto Lub.

NA SEZON BUDOWLANY

Wapno Ia, Cement
„Wysoka” pape, smołę, lepniak, gwoździe, trzebie, gips itd.

Kosy

„Lubawianka”
„Rozentalanka”
z prima stali
z pełną gwarancją
poleca

Alfons Leski,
Lubawa, ul. Grunwaldzka 10
skład żelaza, narzędzi, artykułów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany, szkła.

Tapety

Farby
Pokosty
Szablony
Lakiery
Krede

poleca
NOWA DROGERIA
właśc.
Waclaw Truszczyński,
Lubawa,
ul. Zamkowa nr 1
Tel. 37

Odleżałe WINA

dobro sery, różne konserwy rybne, Angielskie Matiasy

POLECA
J. Truszczyński
LUBAWA, Rynek 32

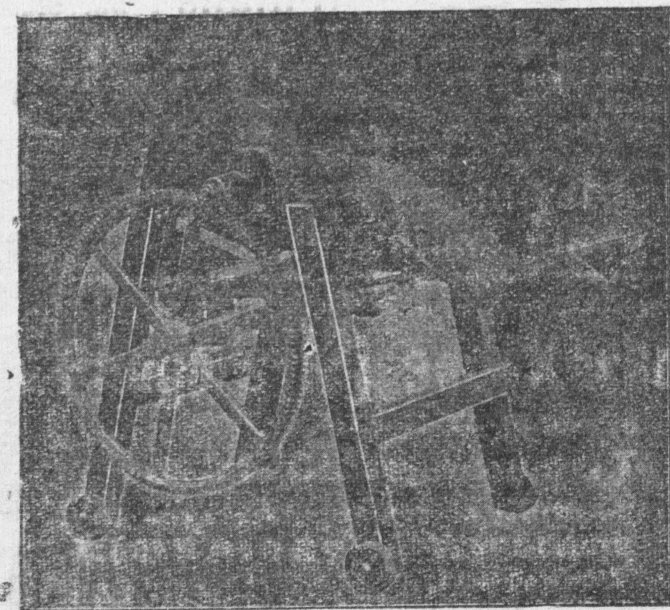
ŻNIWIARKI

„Cormicka”
Grabie konne - Części zamienne do wszelkich systemów żniwiarek i kosisrek, oryginalne.
Plugi, brony, kultywatory

Najlepsze kosy ręcznie kute

WAPNO - CEMENT - SMOLA - PAPA
DZWIGARY - GWOZDZIE - OKUCIA
wszelkie inne ARTYKULY BUDOWLANE
poleca po wyjątkowo niskich cenach

N. EWERTOWSKI, Nowe Miasto
najstarszy specjalny handel żelaza, maszyn roln., artykuł. budowlanych i sprzętów domowych.
TELEFON 66.



Sprzedaż maszyn rolniczych
maneże, siewczarnie, młocarnie różnego gatunku wialnie i rowery
po bardzo niskich cenach poleca
Firma J. GARSTKA, Brodnica.



ORYGINALNE KOSY WESTFALSKIE

o światowej sławie — ręcznie kute
z pełną gwarancją
po cenach przystępnych poleca najstarsza i znana z dalekiego wyboru kos
firma J. BIERNACKI, Lubawa
skład żelaza — Telefon 6.

Popierając przemysł czysto polski
wzmacniasz potęgę kraju.

Najlepsze piwa krajowe

Podgórskie jasne i Karamel Pomorski

czysto chrześcijańskiego Browaru Pomorskiego
Józefa Chronowskiego, Toruń-Podgórz
oraz niedoścignione w smaku i aromacie pierwowzorzone
Limoniady i Wyborową wodę Stołową
„Zdrój Kopernik”

dostarcza hurtownie i detalicznie zawsze świeży obciąż
WŁADYSŁAW AST,
hurt. piwa i wytw. wód mineralnych. LUBAWA, Grunwaldzka 7.

Powidła Śliwkowe

najwyższy gatunek
poleca
F-a Stanisław Rost,
Nowe Miasto

Za nadesłane życzenia z okazji przyjęcia mej córki Ireny do I. Komunii św. składam najserdeczniejsze
podziękowanie
Walenty Jentkiewicz
Lubawa, w czerwcu 1939 r.

Za liczne życzenia oraz kwiaty, nadesłane nam z okazji przyjęcia do I. Komunii św. naszego syna Mariana, składamy wszystkim tą drogą nasze najserdeczniejsze
„Bóg zapłać”
Józefostwo Czerwińscy
Nowe Miasto Lub., w czerwcu 1939 r.

Wszystkim, którzy złożyli mi życzenia oraz przesłali kwiaty z okazji przyjęcia do I. Komunii św., syna mojego Józefa, składam serdeczne
„Bóg zapłać”
Stanisława Landsbergowa
Nowe Miasto Lub., w czerwcu 1939 r.

Za nadesłane życzenia z okazji przyjęcia do I. Komunii św. naszego syna Edmunda składamy serdeczne
„Bóg zapłać”
Janostwo Palkowscy
Nowe Miasto Lub., w czerwcu 1939 r.

Za życzenia i kwiaty, przesłane nam w dniu przyjęcia do I. Komunii św. naszych dzieci Zygmunta i Marii, składamy serdeczne
„Bóg zapłać”
Józef Meller z żoną
Nowe Miasto Lub., w czerwcu 1939 r.

Za nadesłane życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia do I. Komunii św. syna naszego Benedykta składamy najserdeczniejsze
podziękowanie
Reimerowie
Nowe Miasto Lub., w czerwcu 1939 r.

Za nadesłane życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia do I. Komunii św. synów naszych Kazimierza i Edmunda składamy serdeczne
„Bóg zapłać”
Władysławostwo Kwiatkowscy
Nowe Miasto Lub., w czerwcu 1939 r.

Za liczne życzenia oraz kwiaty, nadesłane nam z okazji przyjęcia do I. Komunii św. naszego synka Jerzego, składamy wszystkim tą drogą nasze najserdeczniejsze
„Bóg zapłać”
P. Wencelowie
Nowe Miasto Lub., w czerwcu 1939 r.

Ogler kilkanaście rasy belgijskiej 8 lat na sprzedaż. **Marchlewski, Chroście.**

Sprzedam kilkanaście starej dobrej da- chówki, **Trześciak, Nowe Miasto ul. Okólna 8**

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę V. po Świątkach.

EWANGELIA,

napisana u św. Mateusza rozdz. V. w. 20—24.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Jeśli nie będzie obfitowała sprawiedliwość wasza więcej niż Doktorów zakonnych i Faryzeuszów, nie wnieście do Królestwa niebieskiego. Słyszeliście, iż rzeczone jest starym: nie będziesz zabijał, a kto by zabił, będzie winien sądu. A ja wam powiadam, iż każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. A kto by rzekł bratu swemu: Raka, będzie winien rady. A kto by rzekł: Głupcze! będzie winien ognia piekielnego. Jeśli tedy ofiarujesz dar twój do ołtarza, a tam wspomnisz, iż brat twój ma nieco przeciw tobie, zostaw tam dar twój przed ołtarzem, a idź pierwiej zjedną się z bratem twoim, a tedy przeszedłszy, ofiaruj dar twój.

Potęga miłości bliźniego.

W dzisiejszej Ewangelił św. Karci Pan Jezus bardzo ostro grzechy przeciw miłości bliźniego; każdy, który się gniewa na brata swego — mówi Chrystus Pan — będzie winien sądu; kto by rzekł bratu swemu: raka, będzie winien rady, a kto by rzekł: głupcze! winien ognia piekielnego.

Jeżeli policzymy wszystkie grzechy, którymi ludzie tak często obrażają Boga, jeżeli przyjrzymy się tym wszystkim bledom i nędzom, jakie gnębią ludzkość całą, tym wszystkim niepowodzeniom i nieszczęściom, pod którymi jakby pod jarzmem ciężkim jęcza rodziny, społeczeństwa, narody i państwa i zapytamy, gdzie ich źródło? to po dokładnym zastanowieniu się, mianowicie, jeżeli to zastanowienie będzie oświetlone światłem wiary chrześcijańskiej, przekonamy się, że najgłębszym

źródłem, z którego płynie tyle zła dla naszych rodzin, dla naszych wsi i miast, to brak miłości bliźniego.

Przyjrzyjmy się życiu rodzinnemu; ile to rozterek i niezadowoloneń, ile gniewu i złości, ile smutków i nieszczęść, nieraz klótni i przekleństw, którychby nie było, gdyby w rodzinie panowała miłość, zgoda, gdyby zamiast zazdrości kwitła życzliwość, gdyby zamiast podejrzliwości była szczerześć i otwartość, zamiast nienawiści miłość i serdeczność.

Miłość bliźniego to cnota życiodajna, która siłą i potęgą swą przewyższa wszystkie siły i moce tego świata.

Miłość bliźniego podobna jest do słońca; jak słońce świat cały oświetla i ogrzewa, a promienie jego wyczarowują z ziemi życie i barwy przepiękne kwiatów i ziół, tak miłość bliźniego serca ludzkie oświetla i ogrzewa, wyczarowuje kwiaty przepiękne współżycia człowieka z człowiekiem, zgody i pokoju, ładu i porządku, rodzi nastrój serdeczny życzliwości i jedności, usłużności i ofiarności; stwarza serca przebaczące, pokorne, ciche, rodzi uczynki miłosierdzia, uczy człowieka dobrze czynić bliźniemu.

Jeżeli wglądnijmy w stosunki naszych miast i wiosek, to czemuż często tak bardzo w nich utrudnione życie społeczne, gospodarcze, administracyjne? Czy i tu nie powodem brak zgody i jedności, brak samozaparcia, pokory, wyrozumienia i miłości dla bliźnich? A czyż najżywniejsze nieraz interesy i dobro państwa nie bywają narażane na szwank brakiem najkardynalniejszych cnót miłości bliźniego?

Toteż niema po miłości Boga drugiego przykazania, któreby Pan Bóg tak surowo przykazał, jak przykazanie miłości bliźniego.

35.000 kapłanów w Stanach Zjednoczonych.

Podług ostatnich statystyk w Stanach Zjednoczonych, na Alasce i wyspach Hawajskich działa ogółem 33.540 kapłanów świeckich i zakonnych. Kardynałów, arcybiskupów i biskupów jest razem 133. W 115 diecezjach (w tym 19 archidiecezji) istnieje ogółem 209 seminariów, 850 kolegiów, 1.362 szkół średnich, 7.561 szkół parafialnych.

Nawiedzenie N. Marii Panny.

Czytamy w Piśmie świętym, że kiedy Archanioł Gabriel zwiastował N. Pannie Marii, iż porodzi Syna Bożego, oświadczył jej również, że jej ciotka Elżbieta ma tak samo stać się matką, wydając na świat przyszłego proroka św. Jana. Ta wiadomość więc skłoniła przysłać matkę Zbawiciela do odwiedzenia swej krewnej, zamieszkałej w miasteczku Hebron, oddalonym o trzy dni drogi od Nazaretu.

Wybierając się w tak daleką drogę, Najśw. Panna pragnęła powinszować Elżbiecie, przyjść jej z pomocą w razie potrzeby i razem z nią świącie niezbadane wyroki Boże. Podanie biblijne mówi dalej, że, kiedy Maria, przebywszy tę uciążliwą drogę, weszła do domu Elżbiety, została przez swą siostrę bliźnią ciotkę pozdrowioną słowami: „Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twojego”.

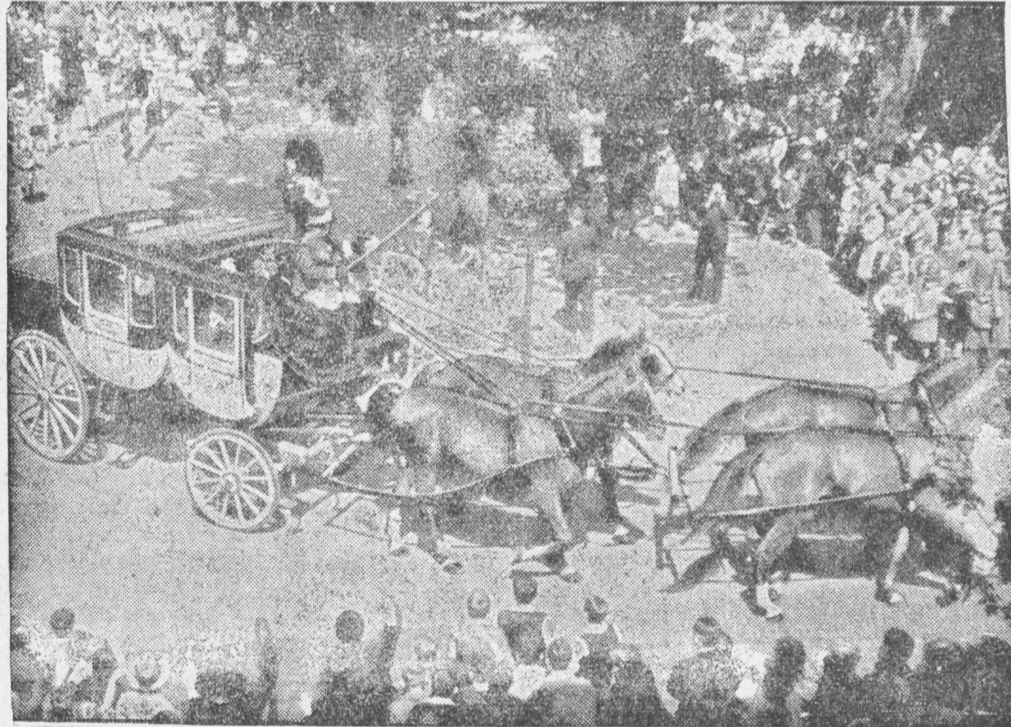
Przez dziesięć tygodni przebywała N. Maria Panna w domu Elżbiety, pełniąc u niej w skromności różne posługi. Gdy zaś zbliżał się dzień narodzin św. Jana, Przczysta Dziewica powróciła do Nazaretu. W międzyczasie przyszedł na świat św. Jan Chrzciciel, wybrany na posła Bożego i swoim zjawieniem zamknął granicę Starego i Nowego Testamentu. O nim to Zbawiciel powiedział, jak mówi św. Łukasz: „Między synami niewiast nie masz większego proroka nad Jana Chrzciciela”.

Na pamiątkę więc tego odwiedzenia Elżbiety, matki św. Jana Chrzciciela przez N. Pannę Marię, powstała osobna uroczystość, zwana dziś jako święto Nawiedzenia N. Marii Panny, aczkolwiek oficjalnie nie obchodzone. Dawniej jednak w Kościele katolickim święto Nawiedzenia N. M. P. należało do uroczystych, przejściowo posiadało nawet swoją oktawę. Pierwsze jego ślady znajdujemy już w XIII wieku, ale dopiero Synod w Bazylei nadał temu świętu w r. 1441 uroczysty charakter.

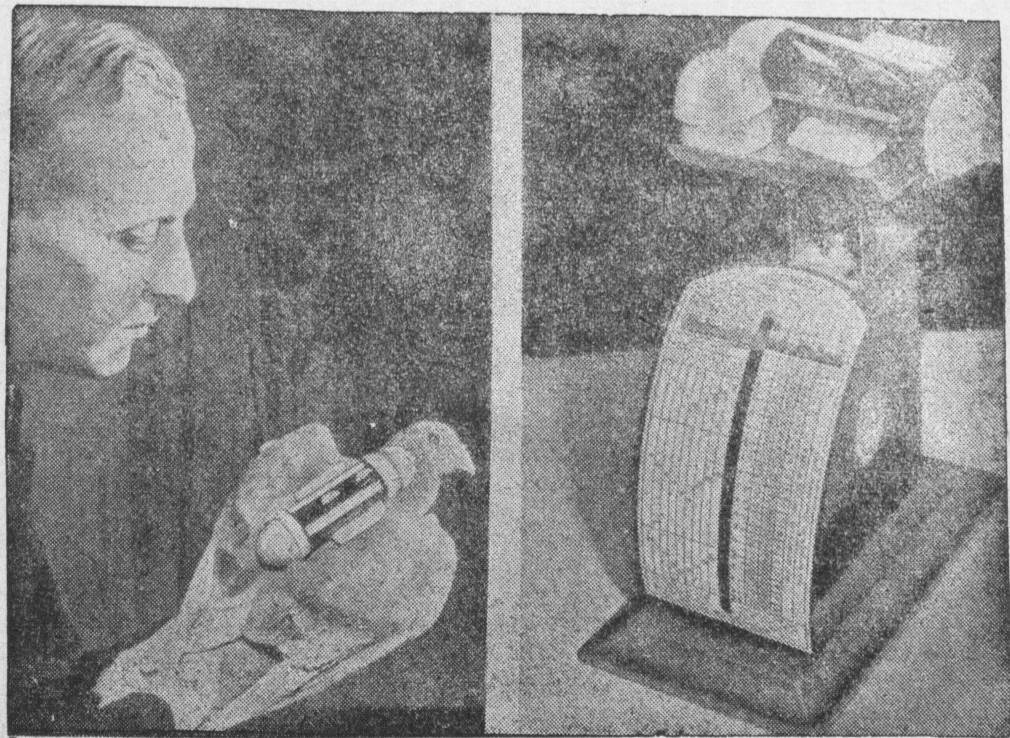
U nas święto to jest upamiętnieniem słynnym na całą szeroką okolicę odpustem lipskim, na który od setek już lat w dniu tym tysiączne ścigają tłumy, aby oddać cześć i hołd Matce Boskiej Lipskiej i przedkładać Jej swe liczne potrzeby, bóle, troski do wysłuchania.



W dzień św. Piotra i Pawła i zarazem „dzień rybaka” w Rio de Janeiro kardynał Leme poświęcił haczyki wędkowe, które trzyma na poduszce żona prezydenta miasta.



W pięknych w krajobrazie okolicach Niemiec wprowadzono znów starodawne wozy pocztowe, które kursują regularnie i przewożą również pasażerów. Czworką koni pojeżdża pocztylon w barwnym stroju ludowym.



Pewien handlarz ptaków sporządził specjalne „opakowanie” dla kanarka i następnie taką „paczkę” przytwierdził na plecy gołębia, który ją zaniesie pewnemu choremu dziecku, żeby mu umilił przykre chwile choroby.



Na wystawie koni w Lipsku przedstawiono pełnokrwiste klacze reńskie.

Jak używać kąpieli ?

Pomoc przy utopieniach.

Kąpiel w chłodnej wodzie stanowi obecnie wielką korzyść dla spragnionego ochłody ciała. Kąpiel wzmacnia, hartuje, uspakaja nerwy, pobudza apetyt. Jednakże te skutki wówczas się zauważą, jeśli kąpiel stosowana jest racjonalnie. Nie należy więc kąpać się wcześniej, jak 2—3 godziny po jedzeniu. Przed zanurzeniem się do wody trzeba wpięć zwilżyć twarz, głowę i klatkę piersiową, pachy i kończyny. Pierwsza kąpiel nie powinna trwać dłużej niż parę minut. W wodzie nie należy pozostawać bez ruchu. Jeśli wstrząsa nami dreszcz, należy wyjść z wody i rozgrzać się bieganiem, gimnastyką i głębokim oddychaniem. Przestrzegać należy, aby dzieci zbyt długo nie pluśkały się w wodzie, a w ten sposób zapobiegnie się przeziębieniu.

Lato jest też ową porą roku, podczas której tysiące ludzi topi się. Ludzie bowiem, zwłaszcza młodzież, przy kąpaniu są nader lekkomyślni. Lubią się popisywać, aby się widzom przypodobać. Warto więc podać kilka wskazówek, jak ratować tonących.

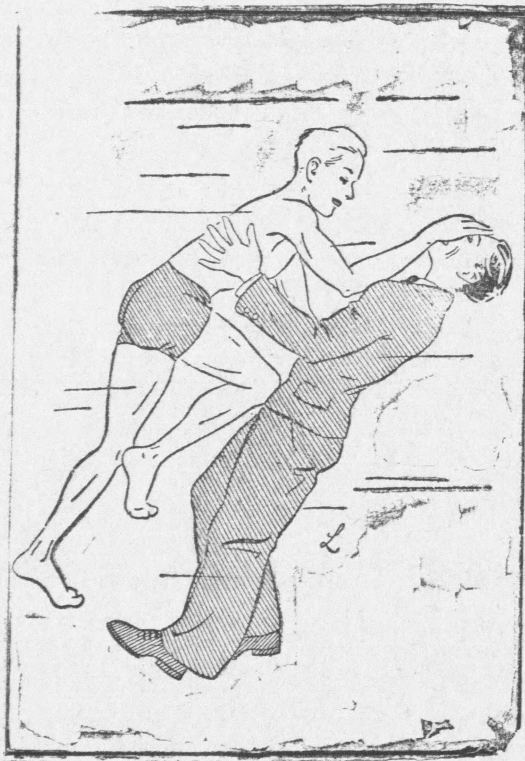
Jeżeli rozlegnie się głos topiącego się „ratunku“, wówczas niechaj tylko ci spieszą na pomoc, którzy umieją pływać. Niedozownym warunkiem, aby posłać sztukę ratowania tonących jest znawstwo wszystkich rodzajów pływania, nurkowania i wskakiwania do wody. Do tonącego należy zbliżyć się z tyłu. Jeśli w ostatnim momencie się odwróci, to uchwycić go szybko, nurkując, za kolanami i nadać mu pozycję leżącą, wtedy łatwiej się z nim uporać (ewtl. dopomóc sobie przez pchnięcie kolanem). Ratujący przy wszystkich chwytach (głowy, brody, karku, czy ramion) pływa na wznak. Jeśli tonący kurczowo uciepił się szyi lub piersi ratującego, wtedy ten jedną ręką uciska twarz jego w dół i równocześnie pomaga sobie kolanem. Przy kleszczowym uścisku nóg — wykręcić tonącemu głowę. (Na obrazkach widzimy 3 techniczne chwytów stosowane przez ratujących). Topiącego się, takiego, który jeszcze przytomności nie stracił, czy zupełnie nieprzytomnego należy wyswobodzić przede wszystkim od niepotrzebnych ilości wody, jakiej natykał, znajdując się przymusowo pod wodą. Usta i nos wyczyścić z piasku i szlamu, piórem lub palcem owiniętym w czysty płatek, następnie kładzie się topielca na brzuch, głowa nie może zwisać na dół, bo mógłby się udusić. W taki sposób ułożony człowiek wyzbywa się szybko wody. Kładzie się następnie topielca na plecy i dmucha mu się nieco tabaki w nozdrza, pod-



Chwyt pod brodę.



Chwyt pod ramiona.



Uwolnienie się od uścisku kleszczowego.

niebienie łechce się piórkami, piersi i twarz wyciera aż będą ciepłe i opryskuje zimną wodą.

Topielcowi podaje się amoniak do wachania. Jeżeli wszystkie te sposoby nie doprowadzą go do przytomności, wówczas obnażyć górną część ciała, ułożyć na wznak, zastosować sztuczne oddychanie. Podnosi się przy tym ramiona topielca pomału, ale stale — w minucie najmniej 10—15 razy — w górę i na dół. Czyni się to wpięć powoli, potem coraz szybciej, dopóki człowiek wydobyty z wody nie rozpocznie oddychać.

Pewien lekarz pisze, że najlepiej ułożyć topielca na wznak-lewa ręka ratownika, jeśli jest jeden, skręca głowę i podtrzymuje szczękę, prawa ręka wykonuje sztuczne oddychanie prawą kończyną ratowanego. Konieczne jest kilkugodzinne szt. oddychanie. Dodać trzeba, że wszystkie publiczne miejsca kąpielowe winny posiadać wartościowy środek ratowniczy Coraminę, który wstrzyknięty dosercowo lub dożylnie przywraca oddech, a tym samym życie.

Gdy topielec zaczął oddychać, należy ciało nacierać, począwszy od rąk i nóg aż do serca i piersi. Podeszwy szczotką nacierać. Gdy chory oprzytomnieje, napoić go ciepłą herbatą z wódką lub rumiankiem.

Polska pielgrzymka w Lourdes.

W dn. od 13—17 bm. przebywała w Lourdes II-ga Polska Pielgrzymka Narodowa z emigracji we Francji. Pielgrzymów polskich zebrało się z całej Francji ponad 300, w tym 7 księży polskich z rektorem Polskiej Misji Katolickiej na czele.

Brak masła i mięsa w protektoracie.

Z powodu coraz większego braku masła postanowiono sprowadzić w lipcu do Protektoratu za 1 milion masła z Danii. Równocześnie daje się odczuwać coraz większy brak mięsa w Protektoracie; szereg rzeźników wstrzymało w ogóle wyrab mięsa i zamknięto rzeźnię.

Rzeźnikom bowiem podyktowano takie ceny sprzedaży, których w ogóle nie mogą zastosować, skoro 1 kg mięsa martwej wagi ma kosztować mniej niż ma zapłacić rzeźnik za 1 kg. wagi żywej, która jest znacznie wyższa.

Gwałtowna ulewa i powódź w Jugosławii.

W okolicach Koprivnicy straszliwa ulewa, połączona z burzą, poczyniła wielkie szkody na polach. W czasie burzy piorun uderzył w dom, w którym znajdowało się 11 dzieci. Na szczęście oberżło się bez ofiar.

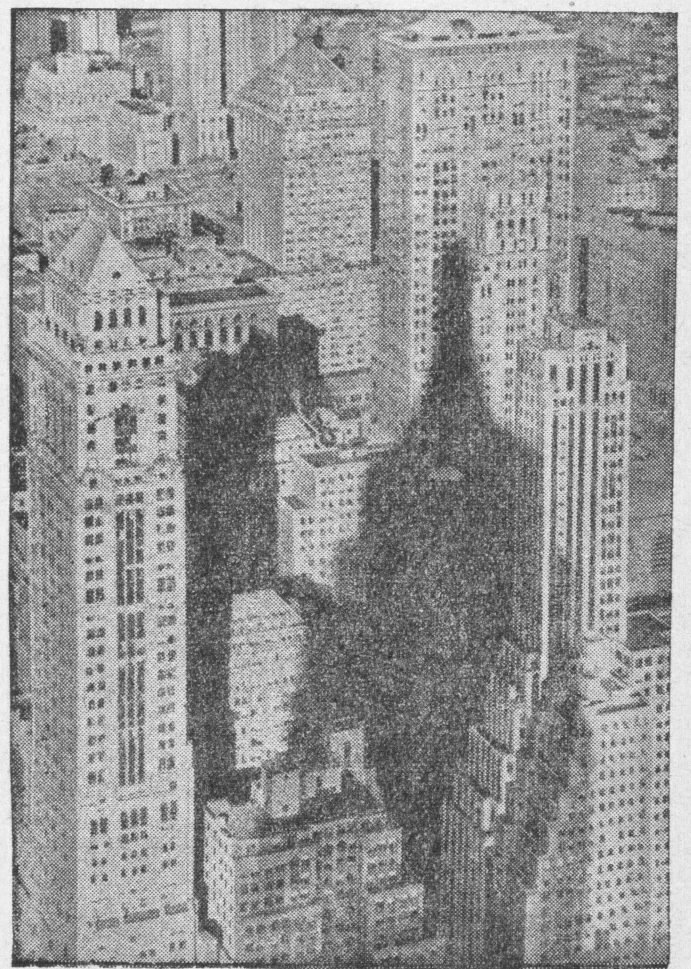
Woda zalała całą miejscowość, czyniąc wielkie szkody w budynkach, sklepach i składach towarów.

Uzdrowiony przez piorun.

Podczas burzy, jaka przeszła nad Łodzią i okolicami, piorun uderzył w dom mieszkalny Kowalaka we wsi Józefów. Kowalak został zabity, obecny zaś w domu sąsiad jego porażony. Zamieszkały bowiem w sąsiedztwie Józef Motłeki, od lat sparaliżowany, w chwili uderzenia piorunu spadł z krzesła, na którym siedział, a w następstwie lęku i bodźca zerwał się z podłogi, po czym o własnych siłach wybiegł z izby. Od tej pory Motłeki chodzi już normalnie.

400 dzieci zatrulo się mięsem.

W N. Jorku nległo zatruciu nieświeżym mięsem ok. 400 dzieci szkół powszechnych w Island. 150 dzieci umieszczono w szpitalu. Stan ich nie budzi obaw.



Cień na drapieżcu chmur w N. Jorku.

GROTA POTĘPIENCA.

POWIEŚĆ

36

(Ciąg dalszy.)

Tu zbliżył się do stolnika i padłszy mu do nóg mówił dalej:

— Proszę zatem, jak byłeś serdecznym przyjacielem śp. ojca mego, tak zechciej być dla mnie ojcem, oddając mi rękę córki, panny Celiny.

Stolnik się zaambarasował. Prawda, spodziewał się tego czy prędzej czy później, ale nie działo się jeszcze. Dlatego chwilę nie mógł się zdobyć na odpowiedź.

— Wstań, waszmość, wstań! — rzekł nareszcie, — pomówimy o tym dokładnie.

Cześnikiewicz powstał, oparł się o poręcz krzesła, a stolnik, chodząc po komnacie, mówił:

— Połączenie z takim domem, jak mego przyjaciele, a waszmości śp. ojca, jest dla mego domu prawdziwym zaszczytem. Dlatego z mojej strony żadna trudność nie zachodzi. Jednakże zapytuję

waszmościa, czy postarałeś się już o przychyłość Celiny.

— Nie śmiałem mojej miłości jej oświadczyć, — odpowiedział Cześnikiewicz, — nie uzyskałbym poprzednio pozwolenia jej ojca, pana dobrodzieja.

— To dobrze, to chwalebne, — mówił dalej stolnik; — postaraj się więc o słowo tej, którą to najwięcej interesuje, a ja mego słowa nie cofnę.

Cześnikiewicz z radością ucałował rękę stolnika, a potem rzekł z uśmiechem:

— Co dotyczy panny Celiny, mam nadzieję, że mi swej ręki nie odmówi, po pierwsze, że jest zbyt dobrą córką, aby się woli rodziców miała sprzeciwiać, po drugie, śmiem sobie pochlebiać, że panna Celina mi sprzyja.

Stolnik stanął i roześmiał się na cały głos.

— Ha! ha! ha! Waćpan serca kobiet nie znasz, jak się zdaje, chociaż w Paryżu nabyłeś niejakej wprawy. Waćpan przecież musiałś wiedzieć, że kobieta nie zawsze tego „kocha, komu sprzyja. Co się zaś tyczy mej ojcowskiej powagi, wiem, że córka uszanować ją potrafi, jednakże zmuszać jej nie będę, bom przekonany, że moja córka nigdy serca swego nie odda osobie jej niegodnej, że pamiętna na mltry w herbie, rodu swe-

go nie splami. Pomów zatem waszmość z Celiną, a zarazem postaraj się również o słowo matki.

Cześnikiewicz jeszcze raz ucałował rękę stolnika, a potem oddalił się, gdyż stolnik o tej porze zwykle konno wyjeżdżał. Poszedł prosto do salonu, w którym teraz panna Celina zwykle przebywała i albo malowała albo też grała na fortepianie. Został ją tam rzeczywiście, ale bezczynną. Siedziała przy oknie, głowę podparła na prawej ręce i zdawała się być w głębokich myślach zatopioną. Szelest otwierających się drzwi zbudził ją z marzenia. Obróciła się i lekki wyraz niezadowolnienia przebiegł po licach, ale Cześnikiewicz tego nie spostrzegł. Poprosił ją więc zaraz do fortepianu. Celina jednakże odmówiła.

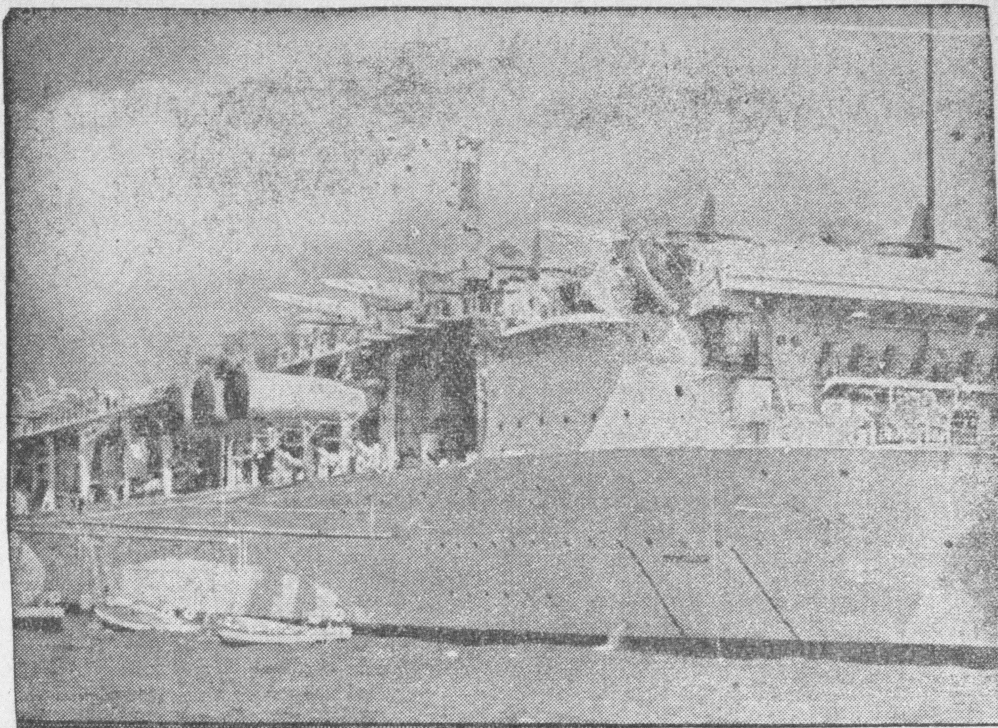
— Pani, — rzekł Cześnikiewicz po małej chwili, — tak się zmieniłaś, że cię teraz nie poznaję. Nie cię nie bawi ani muzyka ani żadna inna zabawa; cóż się z panią stało?

Celina zwróciła na niego swe oczy.

— Nie rozumiem pana, — odrzekła, — któż panu powiedział, że mnie nie bawi? Czy pan sądzi, że zawsze będę dziecinną? Czasy się zmieniły, ale nie ja — i co bardzo naturalne, z postępem czasu i ja... spowaźniałam, (C. d. n.)



Ciekawy obrazek pochwylił fotograf. Oto z Palestyny wróciło do Anglii kilka oddziałów wojsk z rodzinami. Na ilustracji jeden z żołnierzy z dwojgiem maleństw, oczekujący na transport w głąb kraju.



Na ilustracji widzimy jeden z pierwszych lotniskowców „Ranger”, należący do amerykańskiej marynarki wojennej, o pojemność 14 500 tonn. Okręt może przyjąć na pokład 75 samolotów. Dla łatwiej lądowania kominy są ruchome, t. zn. mogą być zesuwane w bok.

Owocna działalność T. C. L. Sejmik delegatów 3 województw w Poznaniu

W niedzielę obradował w Poznaniu sejmik oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych z udziałem delegatów wszystkich 3 województw zachodnich, na terenie których TCL rozwija swoją ożywioną i owocną działalność oświatową. Zjazd zaszczylił swoją obecnością m. in. woj. poznański Bociański.

Zjazd zagał prezes zarządu głównego TCL hr Alfred Bułński, który także wybrany został jednomyślnie marszałkiem sejmiku. Znany autor książki „Ziemia gromadzi prochy” Józef Kisielewski wygłosił bardzo ciekawy referat na temat „Praca na pograniczu”, przyjęty przez zebranych ze względu na jego ciekawą treść z bardzo dużym zainteresowaniem.

Z kolei ks. dr Milik, dyrektor TCL, złożył obszerne sprawozdanie z działalności Towarzystwa w r. ub.

Ze sprawozdania wynika, że działalność TCL wykazuje zwłaszcza w ostatnim roku ogromne natężenie przy specjalnym uwzględnieniu terenu pogranicza. Bardzo energiczna i owocna akcja pro-

Nad sprawozdaniem ks. Milika wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której udzielono zarządowi głównemu absolutorium. Po dokonaniu wyboru 5 członków zarządu głównego i wyboru komisji rewizyjnej zarządono przerwę, po której w dalszej części zebrania prof. Pomyka wygłosił referat pt. „Sprawy oświatowe w uchwałach Synodu”, po czym ks. dr Milik omówił szczegółowo nadchodzącą rocznicę 60-lecia istnienia TCL.

Jubileusz ten organizacja pragnie uczcić wzmoczoną pracą i wydajnością.

Zyd — w przebraniu zakonnika-kwestarza.

W Łodzi przed sądem stanął 34-letni Zyd Waks, notoryczny oszust.

Przed kilku laty, mając na sumieniu różne przestępstwa, zbiegł do Płocka i tam zmieniając wyznanie na katolicyzm, wstąpił do klasztoru. Gdy oszukał i okradł zakonników, zbiegł do Łodzi i wrócił na judaizm. Dopuszczał się różnych oszustw, występując jako aplikant adwokacki, a gdy go poszukiwano, jako zakonnik. Obchodził on domy robotnicze, zbierając ofiary rzekomo na cele kościelne.

Waks za poprzednie oszustwa i kradzieże skazany został na 5 lat więzienia, a teraz na zamknięcie w zakła-

Koronowie. Za ostatnie oszustwa zasądzony został na 1 i pół roku więz.

